

20 stycznia

26

2) Sprawa ta jest dla nich zagadkowa i bardzo dziwna.

3) Pragnie mnie poinformować, że nie zgadza się na jakikolwiek eksport do krajów Paktu Warszawskiego tego rodzaju artykułów. W czasie dyskusji wykazałem, że:

1) Plk Dęga działał legalnie i zgłosił zapytanie do właściwych władz i pod tym względem nic nie można mu zarzucić.

2) Nie ma więc powodu do zdziwienia i zagadkowości.

3) O ile pamiętam, istnieją dotychczas oferty na nabycie angielskich samolotów wojskowych – a więc zastrzeżenia o sprzedaży do nas nie są znów tak silne.

Uwagi jego przekażę odpowiednim czynnikom. Moja uwaga – wydaje się, że wydanie zlecenia plk. Dędze nabycia wzorów umundurowania i broni, włączając samoloty i nawet czołgi, jeśli nie było uzgodnione – nie należało do szczęśliwych. Strona angielska mogła to bowiem błędnie interpretować. Zapytajcie – jak to wygląda w naszym sztabie i co oni o tym wiedzą i mówią.

Szczegóły kurierem.

/-/ Milnikiel

AMSZ, ZD 6/77, w. 62, t. 917

26

*20 stycznia, szyfrogram ambasadora w Londynie:
brytyjskie opinie na temat planu Rapackiego*

Ściśle tajne!
P i l n a

Szyfrogram Nr 803
z Londynu, nadany 20.1.59 g. 21.00

Winiewicz

Wiceminister FO O'Neill wezwał mnie 20 stycznia. Nawiązał do mej wizyty z aide-mémoire odnośnie planu Rapackiego z 11.12.58.

45

Jego stanowisko:

1) W okresie między złożeniem aide-mémoire a dniem dzisiejszym zaszły wypadki, które prześcignęły („overtaken”) plan Rapackiego. Jest to sprawa Berlina i pakt pokoju, zgłoszone przez ZSRR.

2) Rząd W. Brytanii w nocy swej z 31.12.58 r. wyraża zgodę nie tylko na przedyskutowanie sprawy Berlina, ale sprawy bezpieczeństwa Europy.

3) Negocjacje, jeśli będą miały miejsce, pokryją znacznie szersze zagadnienia niż wysuwane przez plan Rapackiego – obejmują bowiem sprawę bezpieczeństwa Europy i rozwiązanie sprawy Niemiec.

4) Podjęcie dzisiaj dyskusji nad planem Rapackiego mogłoby doprowadzić do niezamierzonych komplikacji, zwłaszcza w świetle ogłoszonych szerokich propozycji.

Moja odpowiedź:

1) Dziękuję za udzielenie mi odpowiedzi, którą niezwłocznie przekażę memu rządowi.

2) Z jego wywodów wnioskuję, że rząd W. Brytanii uważa, że wobec wysunięcia szerszych propozycji odnośnie Niemiec nie należy obecnie dyskutować planu Rapackiego, czy tak? Odpowiedź: tak.

3) Rozumiem, że plan Rapackiego jest nadal aktualny, ale rząd W. Brytanii uważa, że istnieją bardziej generalne koncepcje, i dlatego woli w tym momencie nie zajmować stanowiska w tej sprawie. Czy tak? Odpowiedź: Rząd W. Brytanii obecnie myśli o szerszych rozwiązaniach.

4) Nadmieniałem, że w moim prywatnym przekonaniu problem dezatomizacji, a więc plan Rapackiego, będzie zawsze aktualny, niezależnie od sprawy Berlina czy też zjednoczenia Niemiec.

5) Uważam, że strona brytyjska w obecnym momencie uchyla się od dyskusji nad meritum planu Rapackiego i z uwagi na inne propozycje wstrzymuje się od zajęcia stanowiska odnośnie naszego planu Rapackiego.

Czy wnioskuję słusznie? Odpowiedź: tak, to jest właśnie tak.

Rozmowa trwała około pół godziny, przy czym każde słowo było wyjątkowo ważne i była ona bardzo ciężka. Mnie chodziło o doprowadzenie do tego, że plan Rapackiego istnieje nadal. Z przebiegu rozmowy wynika w konsekwencji, że plan Rapackiego odłożono wobec innych propozycji. Formalnie nasza propozycja istnieje nadal – a o to nam przecież chodzi.

/-/ Milnikiel